



NMP 400 lat temu w Krakowie ogłosiła się KRÓLOWĄ POLSKI

<http://www.propolonia.pl/blog-read2.php?bid=142&pid=2708>

Józef Bizoń

Judasz w cieniu Smoleńska

Obecnie przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi jesteśmy świadkami niesamowitego zgielku na tle katastrofy smoleńskiej z 10.04.2010 r. Od ponad roku trwa rozpaczliwe uzupełnianie wyrwy jaka powstała po stronie PiS w związku z tą katastrofą. Zdają się nam wszyscy mówić: Soros wiecznie żywy - w zamian Lenin wiecznie żywy. Nie liczą się fakty [prawda], etyka, a polityka przybrała wyrazistą formę sztuki oszukiwania Narodu Polskiego. Gra się wszystkimi świętościami Polaków, zero skrupułów, co jest zrozumiałe, gdyż za wszelką cenę nie mogą dopuścić do tego, aby ziściło się prześladowające Jarosława Kaczyńskiego widmo ujawnione w jego mowie wygłoszonej w lutym 2005 r. w Fundacji Batorego żydowskiego „filantropa” G. Sorosa:

*„Ale jeżeli w Polsce dojdzie do sytuacji, w której połączą swoje siły, nie w jakiejś rewolucji, nie w wystąpieniach ulicznych, w wielkich strajkach, tylko przy urnie wyborczej, całkowicie wykluczeni z częściowo wykluczonymi, dwie wielkie grupy społeczeństwa, to będziemy mieli rządy Samoobrony, być może LPR-u (to też formacja radykalna) ...” ... „Podkreślam raz jeszcze: istnieje niebezpieczeństwo zdobycia władzy w Polsce przez radykałów. Wszystkim, którzy zalecają heroiczną drogę walki o przemiany gospodarcze w Polsce, radziłbym wziąć to pod uwagę.” – więcej w „**PiS w Fundacji Batorego George'a Sorosa**”*
[<http://www.propolonia.pl/blog-read.php?bid=142&pid=2467>]

I nie chodzi tutaj w istocie o te partie. Chodzi o to, aby nie dopuścić do uruchomienia procesu, w którym przy urnie wyborczej spotkałyby się z sobą dwie wielkie grupy społeczeństwa - całkowicie wykluczeni z częściowo wykluczonymi - bo nastąpiłyby rządy radykałów.

Jesienią 2010 r. miały się odbyć wybory Prezydenta RP. Wokół prof. Ryszarda Kozłowskiego tworzona jest inicjatywa wystawienia go jako kandydata na ten urząd. Początkiem roku 2010 wchodzi też do gry Paweł Ziemiński i Dariusz Kosiur i zakładają swe stowarzyszenie WPS [Wierni Polsce Suwerennej] - do chwili obecnej bez sądowej rejestracji. Rozpoczynają oni destrukcyjną robotę wokół inicjatywy prof. Ryszarda Kozłowskiego pod płaszczykiem jednoczenia sił narodowych. Są bardzo hałaśliwi [WPS] i za wszelką cenę chcą uchodzić za polskie siły narodowe wykorzystując wszelkie chwytły - w tym Public Relations. Jednakże trzeba wiedzieć, że WPS gromadzi w swych szeregach [a i w zarządzie] osoby nie cierpiące katolicyzmu - bardzo oględnie mówiąc.

Tego typu „poglądy” nie przeszkadzają p. Ziemińskiemu, p. Kosiurowi, ani pozostałemu ich towarzystwu. No i niech się nikt nie nabierze na ich mocną retorykę antyżydowską. To wszystko tytułem wstępu do rozumienia dzisiejszej otaczającej nas rzeczywistości.

Po katastrofie pod Smoleńskiem 10.04.2010 r. - w obliczu zaistnienia realnej możliwości zjednoczenia się nad urną wyborczą Polaków i obrania radykalnego kursu ratowania Polski - Jarosław Kaczyński przechodzi ze swą retoryką na pozycje radykalne i „heroiczną drogę walki o przemiany gospodarcze w Polsce” [ale tylko retoryką] chcąc w ten sposób zablokować i zażegnać widmo dojścia do władzy Polaków [całkowicie wykluczonych i częściowo wykluczonych - dwóch wielkich grup społeczeństwa].

Tym samym pomiędzy PO i PiS powstaje dziura [retoryczna], którą wypełnia Joanna Kluzik-Rostowska nagłym powołaniem 12.12.2010 r. do życia PjN [Polska jest Najważniejsza zostaje zarejestrowana w sądzie 22.03.2011 r.]. Fakt ten jest bardzo mocno nagłaśniany przez wszystkie mass-media.

W sejmie powstaje Klub Parlamentarny PjN w składzie: *Dąbkowska-Cichocka Lena, Dudziński Tomasz Mirosław, Gawęda Adam, Hajda Kazimierz, Jakubiak Elżbieta, Karasiewicz Lucjan, Kilian Wiesław, Kluzik-Rostowska Joanna, Libicki Jan Filip, Mojzesowicz Wojciech, Oldakowski Jan, Owczarski Zbysław, Pilch Jacek, Poncyłjusz Paweł, Sośnierz Andrzej, Tomczak Jacek, Walkowiak Andrzej, Wojciechowski Zbigniew.*

No i PjN musiało publicznie postraszyć słuchaczy Radia Maryja zamknięciem tego radia, bo wiadomo, że taki stan zagrożenia zewrze szeregi słuchaczy tego radia i w ten sposób ci słuchacze wpadną w objęcia PiS, a pani poseł Anna Sobecka skutecznie w tym pomoże.

Teraz – po powołaniu PjN – **wchodzi do gry posłanka Anna Sobecka** kojarzona na wprost z Radiem Maryja. **9 lutego 2011 r.** media podają: „**Nowa twarz w PiS za sprawą PjN**” <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/nowa-twarz-w-pis-za-sprawa-pjn,1,4169772,wiadomosc.html>

Jest to oczywisty manewr wzmocnienia PiS i co ciekawe ochoczo nagłaśniany przez media polskojęzyczne. Na portalu Onet czytamy:

„Jak powiedziała w środę w radiu regionalnym "PiK" Sobecka, o jej decyzji przesądziło odejście z PiS grupy posłów, którzy założyli klub i ugrupowanie - Polska Jest Najważniejsza". "Byli to ludzie o poglądach bardzo liberalnych - podkreśliła Sobecka. - **To skrzydło już się odłączyło od PiS, nie było przeszkód**, abym pozostawała w klubie, nie będąc członkiem partii. **Razem z panią poseł Gabriellą Masłowską i posłem Bogusławem Kowalskim wstąpiliśmy do partii PiS** - dodała posłanka.”

1 maja 2011 r. – w dniu beatyfikacji Jana Pawła II – media polskojęzyczne donoszą [za Onet]: „**Posłanka PiS: Radio Maryja służy dobru**” <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/poslanka-pis-radio-maryja-sluzy-dobru-prawdzie,1,4259511,wiadomosc.html> i tam m.in. czytamy:

„**Anna Sobecka:** Wielkie zdziwienie budzi oczekiwanie płynące z mediów na zmianę lidera PiS. Uważam, że wszystkie partie polityczne zazdroszczą nam takiego prezesa jak Jarosław Kaczyński. Prezes PiS to człowiek inteligentny, o ogromnej wiedzy, który całe swoje życie oddał sprawom publicznym opartym na prawie. **Jarosław Kaczyński jest wielkim mężem stanu**, który jako jedyny lider spośród wszystkich ugrupowań **ma programową wizję Polski**. Prezes PiS chce Polski solidarnej, nowoczesnej, demokratycznej, bezpiecznej i skutecznie walczącej z kryzysem. **Polski zgodnej z interesem całego narodu**. Kaczyński stanowi zagrożenie dla tych, którzy dobrze się urządzili kosztem reszty społeczeństwa i którzy mają na uwadze tylko swoje partykularne interesy i stad te wściekłe ataki w mediach od rana do wieczora. Zastanawia mnie tylko gdzie są wszyscy ci obrońcy praw człowieka, którzy pozwalają na trwanie przemysłu pogardy względem Jarosława Kaczyńskiego mimo stanowczego sprzeciwu wielu środowisk w tym wielu środowisk naukowych.”

No i w tym miejscu należy się przypomnieć pani poseł Annie Sobeckiej, wszystkim jej poplecznikom, mediom toruńskim z Ojcem Tadeuszem Rydzykiem na czele [a i czytelnikom] dzień 1 kwietnia 2008 r. [a potem i 2 kwietnia 2008 r.

W tym oto dniu 1 kwietnia 2008 r. – dwa lata i 9 dni wcześniej przed katastrofą smoleńską 10.04.2010 r., w której zginął Lech Kaczyński wraz z 95 innymi osobami – dokonano kolejnej i ostatecznej haniebnej zdrady przypieczętowując likwidację polskiej państwowości, którą uroczyste i z pompą zatwierdzi Lech Kaczyński w dniu 10.10.2009 r. <http://www.youtube.com/watch?v=-ca0jQbbw70>], kiedy to w ostatniej chwili [tuż przed złożeniem podpisu] przyszedł dla niego złowieszczy znak od pióra [odmówiło ono posłuszeństwa], a pomimo to innym już piórem złożył on swój podpis pod Traktatem Lizbońskim i na dowód tego ukazywał on ów podpisany przez niego cyrograf przed kamerami.

1 kwietnia 2008 r. odbyło się 12 posiedzenie Sejmu RP z porządkiem obrad:

1. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie wyrażenia przez Sejm RP zgody na ratyfikację przez Prezydenta RP Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, podpisanego w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (druki nr 345 i 345-A).

2. Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o poprawce zgłoszonej w drugim czytaniu rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzonego w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (druki nr 280 i 357) – trzecie czytanie.

W tym miejscu przytoczmy [za stenogramem z obrad Sejmu] **wystąpienie poseł Anny Sobeckiej na tym posiedzeniu w dniu 01.04.2009 r.** – tej która teraz mówi, że **niknęły dla niej [a także dla Gabrieli Masłowskiej i Bogusława Kowalskiego] przeszkody wstąpienia do PiS** [Kluzik-Rostowska jej przeszkadzała] i gloryfikuje teraz PiS, a w szczególności Jarosława Kaczyńskiego.

Poseł Anna Sobecka:

„Dziękuję, panie marszałku. Panie Premierze! Szanowni Państwo! Mam trzy pytania.

Pierwsze pytanie. Czy państwo wiedzą, że w traktacie lizbońskim § 48 pkt 6 mówi o tym, że Rada Unii, czyli 18 osób, może i ma prawo zmienić każdy zapis traktatu lizbońskiego? (Wesołość na sali)

Drugie pytanie... Nie wiem, czy to jest takie śmieszne.

(Poseł Teresa Piotrowska: Bo to jest nieprawda.)

Nieprawda? Pani poseł chyba nie zna traktatu.”

„Następne pytanie. Unikacie państwo terminologii wynikającej z traktatu lizbońskiego, traktującej Unię Europejską jako załączek superpaństwa, twierdząc, że jest to organizacja międzynarodowa. Wobec tego chciałabym zapytać, jaka organizacja międzynarodowa ma ministra spraw zagranicznych, prezydenta, własny parlament i rząd.

Trzecie pytanie, może jest to bardziej informacja, z której wynika, że na podejmowanie fundamentalnych dla polskiego społeczeństwa decyzji wybrano niedobry dzień.

Czy bowiem wiedzą państwo, że w tradycji chrześcijańskiej 1 kwietnia to dzień urodzin Judasza? (Wesołość na sali) **Czy nie ma w tym jakiejś symboliki? Dziękuję.”** [str. 13, 14 stenogramu]

Przypomnijmy też mowy posłów: Gabrieli Masłowskiej i Bogusława Kowalskiego.

Poseł Gabriela Masłowska:

„Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z badań brytyjskiego instytutu Open Europe wynika, że w każdym kraju Unii Europejskiej odsetek ankietowanych opowiadających się za przeprowadzeniem referendum w sprawie nowego unijnego traktatu przekracza 54%.

W przypadku Polski wynosi 74%. Gdyby zaś takie referendum się odbyło, w przypadku aż 16 krajów przeważaliby przeciwnicy, traktat byłby odrzucony.

Jest też bardzo ciekawe to, że w tych badaniach pytano w specyficzny z punktu widzenia unijnych zwyczajów sposób. Już w pytaniu powiedziano bowiem prawdę, że chodzi o traktat, którego istotą jest właśnie powiększenie kompetencji Unii. Wniosek wypływa z tego taki, że im wiedza społeczeństw o istocie traktatu byłaby większa, tym sprzeciw wobec niego w referendum byłby większy. **Czy dlatego, panie premierze i Wysoka Izbo, zwolennicy europejskiego superpaństwa chcą ratyfikować traktat jak najszybciej i na drodze parlamentarnej?**

W tych samych badaniach zapytano o to, czy Unia powinna powiększyć swoje kompetencje, czy też zmniejszyć.

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Otóż tylko w przypadku trzech państw – Hiszpanii, Włoch i Belgii – odsetek tych, którzy chcą, aby Unia zwiększyła swe kompetencje, jest większy, natomiast w pozostałych 23 krajach ten odsetek jest mniejszy. Traktat z Lizbony zmierza dokładnie w przeciwnym kierunku, niż oczekują tego społeczeństwa Unii Europejskiej.

Czy przez narzucenie tego traktatu właśnie w tej formie polskiemu społeczeństwu chcecie państwo powiedzieć, że narzucacie dokument, który właściwie zmierza w przeciwnym kierunku, aniżeli społeczeństwa tego oczekują? Czy na tym ma polegać demokratyzacja?

Czy mandat, który państwo sprawujecie, upoważnia was do zabrania głosu obywatelom w tej sprawie? Dziękuję. (Oklaski)” – [str. 15 stenogramu]

Poseł Bogusław Kowalski:

„Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze!

W poprzedniej kadencji Platforma Obywatelska ustami ówczesnego przewodniczącego klubu parlamentarnego, posła Jana Rokity, ogłosiła hasło: *Nicea albo śmierć*. Posługując się tym stwierdzeniem, trzeba dzisiaj powiedzieć, że Platforma wybrała to drugie, czyli śmierć. Stąd moje pytanie: **Co się stało? Co spowodowało, panie premierze, taką zmianę stanowiska w tak krótkim czasie?**

Drugie pytanie dotyczy pośpiechu. Nie spieszymy się z reformami służby zdrowia, ubezpieczeń społecznych i podatków, a tutaj jest nagle gwałtowny pośpiech w sprawie tak fundamentalnej, tak istotnej, o znaczeniu ustrojowym. Stąd pytanie: **Co się stało? Dlaczego ta sprawa jest rzeczywiście aż tak niecierpiąca zwłoki, że musimy obradować nad nią w trybie nadzwyczajnym?** Dziękuję bardzo.” – [str. 14 stenogramu]

Jest i wystąpienie Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński:**

„**Przed Sejmem Rzeczypospolitej staje dziś sprawa ratyfikacji traktatu lizbońskiego. Jego przyjęcie będzie dobrą wiadomością dla Polski i dobrą wiadomością dla Europy. Polacy są zadowoleni z naszego członkostwa w Unii. Wysokie poparcie, jakim cieszy się Unia Europejska wśród naszych obywateli, to pozytywny czynnik, pomagający** nam kształtować oblicze Unii z korzyścią dla Rzeczypospolitej i z korzyścią dla całej Europy.” – [str. 22 stenogramu] ...

„Dlatego też traktat europejski, choć, jak słusznie powiedziano, jest jedynie ludzkim dziełem i z tego punktu widzenia nie jest optymalny, w chwili obecnej jest dokładnie tym, co dało się – z punktu widzenia kraju, dla którego suwerenność jest wartością najwyższą – wywalczyć. A dało się wywalczyć niezwykle dużo. Wyjeżdżając latem zeszłego roku do Brukseli, nie byłem przekonany, czy da się wywalczyć aż tak dużo. Dziękuję bardzo. **(Burzliwe oklaski, zebrani wstają, posłanki Izabela Kloc i Barbara Bartuś wręczają prezydentowi wiązankę kwiatów)**” – [str. 24 stenogramu].

W stenogramie z tego 12 posiedzenia Sejmu RP

[[http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/4FC8CA74A8EAE739C125741E00622311/\\$file/12_ksiazka.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/4FC8CA74A8EAE739C125741E00622311/$file/12_ksiazka.pdf)] znajdziemy wystąpienie Premiera Donald Tuska i wielu innych posłów. Zauważmy, że nie ma jasnego określenia się w wystąpieniach: Anny Sobeckiej, Gabrieli Masłowskiej, Bogusława Kowalskiego. Wszyscy dmą w jedną tubę [LiD – to jedynie taktyka, na którą pozwoliła arytmetyka głosowań sejmowych]. Uderzające jest posługiwanie się Janem Pawłem II [PO i PiS] na okoliczność dokonywanej zdrady. 2 kwietnia 2008 r. odbyło się w tej samej sprawie posiedzenie Senatu RP – [stenogram](#) [<http://www.senat.gov.pl/k7/dok/sten/008/11.HTM#A00002>]. I tutaj wszystko bliźniaczo podobne do posiedzenia Sejmu z 1.04.2008 r.

Warto zapoznać się z całością treści o obu stenogramów, aby w końcu zrozumieć, że w sprawach zasadniczej wagi nie ma żadnych różnic pomiędzy PO i PiS. **Ze testament Lecha Kaczyńskiego i programowa wizja Polski Jarosław Kaczyńskiego** [męża stanu dla Anny Sobeckiej] **to „Polska stać będzie u boku Izraela”** [<http://www.propolonia.pl/blog-read.php?bid=142&pid=2860>]

A wszystko to potwierdzone w 2011 r. w Jerozolimie przez Donalda Tuska na wspólnym posiedzeniu rządu RP i rządu Izraela. Potwierdzone przez Władysława Bartoszewskiego w **„Polska – najlepszy przyjaciel Izraela w UE”** [<http://www.propolonia.pl/blog-read2.php?bid=142&pid=3124>].

Potwierdzone wspólnym ustaleniem w 2011 r. w Jerozolimie, że następne wspólne posiedzenie rządu RP i rządu Izraela odbędzie się w Warszawie w 2012 r. – czyli bez znaczenia jest kto z dzisiejszych tuzów politycznych wygra w Polsce jesienne wybory parlamentarne.

Przyjrzyjmy się teraz jak głosował PiS w dniu 1 kwietnia 2008 r. nad wyrażeniem przez Sejm RP zgody na ratyfikację Traktatu Lizbońskiego przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Głosy wstrzymujące się [40] **oddali z PiS** [nie mieli swego zdania? A może tylko taktyka?]:

Abramowicz Adam; Babinetz Piotr; Bogucki Jacek; Chłopek Aleksander; Cybulski Piotr; Dziedziczak Jan; Girzyński Zbigniew; Giżyński Szymon Stanisław; Golba Mieczysław; Gołojuch Kazimierz; Grabicka Krystyna; Gwiazdowski Kazimierz; Jagiełło Jarosław; Kolakowski Lech; Kowalczyk Henryk; **Kowalski Bogusław**; Kruk Elżbieta; **Kurski Jacek**; Łatas Marek; **Macierewicz Antoni**; Malik Ewa; **Masłowska Gabriela**; Masłowska Mirosława; Mazurek Beata; Moskal Kazimierz; Nowak Maria; Ożóg Stanisław; Pięta Stanisław; Religa Jan; Rębek Jerzy; Rojek Józef; Rusiecki Jarosław; **Sobecka Anna**; Stanke Piotr; Szlachta Andrzej; Wojtkiewicz Michał; Wróbel Marzena Dorota; **Zajac Stanisław**; Zawisłak Sławomir; Żaczek Jarosław.

Głosy za ratyfikacją oddało 112 posłów z PiS, w tym takie tuzy jak:

Dorn Ludwik; Gosiewski Przemysław; **Kaczyński Jarosław**; **Kamiński Mariusz**; **Kempa Beata**; **Kluzik-Rostkowska Joanna** [obecnie PJN]; Szczygło Aleksander Marek; Wassermann Zbigniew; **Ziobro Zbigniew**.

Całość wyników głosowania w Sejmie RP w dniu 1.04.2008 r.

<http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&12&3>

Całość wyników głosowania w Senacie RP w dniu 2.04.2008 r.

<http://www.senat.gov.pl/k7/dok/sten/008/G/G0402001.HTM>

No i na zakończenie.

To jak to jest z tym Judaszem Anny Sobeckiej i z jego „urodzinowym świętem” w dniu 1 kwietnia?

Po co i w jakim celu była ta mowa poseł Anny Sobeckiej w dniu 1.04.2008 r.?

„Czy bowiem wiedzą państwo, że w tradycji chrześcijańskiej 1 kwietnia to dzień urodzin Judasza? (Wesołość na sali) Czy nie ma w tym jakiejś symboliki?”

Nadeszło kryterium prawdy. Pod jesienne wybory parlamentarne A.D. 2011 r. rzucono wszystko na jedną szalę. Stawka jest przecież bardzo wielka.

Chodzi bowiem o to, czy Polska będzie polska, czy też Polska będzie ... Sami sobie resztę już dopowiedzcie.

Potrzeba powstania szczeropolskiej partii politycznej staje się wręcz dziejową koniecznością. No i trzeba się przy tym przygotować na ataki wszystkich mediów realizujących jawnie, a i ukrycie, strategię ogłoszoną u Sorosa przez Jarosława Kaczyńskiego.

A wzmianka na początku o WPS jest po to, aby nie wpaść w zastawioną następną pułapkę.

Boguchwała, A.D. 09 maja 2011 r. – mgr inż. Józef Bizoń

= = =

Ps. W uzupełnieniu:

Polski trójkąt bermudzki: PO-PiS-SLD CZĘŚĆ II – POJMANIE POLSKI

<http://www.propolonia.pl/blog-read2.php?bid=142&pid=2937>

Polski trójkąt bermudzki: PO-PiS-SLD CZĘŚĆ I – NARODZINY

<http://www.propolonia.pl/blog-read2.php?bid=142&pid=2899>

Niepowtarzalna szansa – Polska może pójść własną drogą!

<http://www.propolonia.pl/blog-read2.php?bid=142&pid=2964>

= = =

Opublikowano na: <http://www.propolonia.pl/blog-read2.php?bid=142&pid=3196>